

B. Trylińska

Przyczynek do datowania kościoła P. Marii w Warszawie

Ochrona Zabytków 10/4 (39), 285-286

1957

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

PRZYCZYNEK DO DATOWANIA KOŚCIOŁA P. MARIII W WARSZAWIE

W kościele Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny na Nowym Mieście w Warszawie trwają już od kilku lat prace konserwatorskie, mające na celu definitywne konstrukcyjne wzmocnienie murów i odbudowę po zniszczeniach wojennych. Program tych prac uwzględnia usunięcie wszystkich późniejszych szpeczących przeróbek i nawrót do stanu z okresu gotyku. W czasie robót przeprowadzono szczegółowe badania murów, żeby wyjaśnić fazy budowy tego najstarszego po katedrze kościoła Warszawy. Przy odsłanianiu zachowanych elementów gotyckich spod późniejszych przymurowań dokonano wielu ciekawych odkryć.

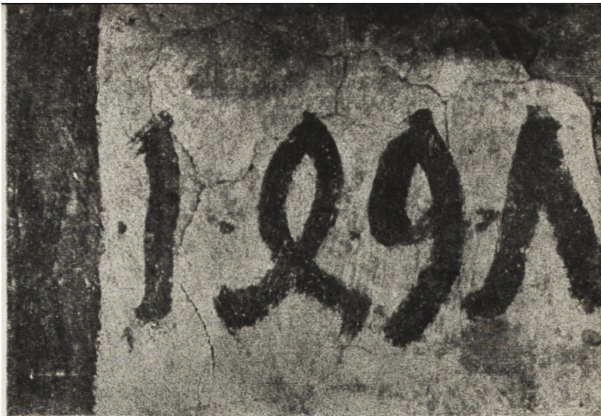
Ostatnio przy rozbiórce domurówki gotyckiej w otworze międzynawowym znaleziono napis, który może rzucić ciekawe światło na rozbudowę kościoła. Jest to data 1497 namalowana farbą czerwonawo-brązową na tynku. Po lewej stronie napisu znajdują się resztki ornamentu geometrycznego, czy litery wykonane tą samą farbą. Cyfry mają wysokość średnio 14 cm. Po każdej cyfrze jest kropka. Czwórka i siódemka są charakterystyczne dla pisma gotyckiego.

Wiele mówiące jest usytuowanie napisu na ścianie wschodniej zamykającej nawę północną (lewą od wejścia), pod ostatnim łękiem ściany międzynawowej, najbliższym łuku tęczowego. Jest to bowiem miejsce, w którym spotykają się trzy okresy rozbudowy gotyckiego kościoła.

Analiza wątków gotyckich, cegły, zapraw i kolejności domurowań, przeprowadzona w czasie ostatnich badań, ustaliła niewątpliwie trzy okresy rozbudowy kościoła w czasach gotyku. W I. okresie powstał pierwotny kościół jednonawowy, niesklepiony, bez podziału w miejscu obecnego łuku tęczowego. W 2. okresie realizuje się budowa kościoła trzynawowego typu bazylikowego o łękach i filarach międzynawowych prostych bez żadnego oprofilowania, o nawie północnej sklepionej. Nawa główna w tym okresie najprawdopodobniej nie miała sklepień. Zachowane fragmenty w nawie prawej i dwa przęsła nawy lewej zdają się wskazywać na to, że w tej formie kościół nie został dokończony i już w czasie budowy przeszedł w okres trzeci. Na okres 3. przypada przebudowa poprzedniej budowli na kościół trzynawowy typu bazylikowego o filarach ośmiobocznych z lizenami od strony nawy głównej i południowej, z łękami międzynawowymi oprofilowanymi potrójną fazówką. W tym okresie i nawa główna została również przesklepiona.

Nasz napis znajduje się na zrąbanym murze z 1-go okresu; w 2-gim okresie rozebrano północną ścianę zewnętrzną kościoła aż do zetknięcia jej ze ścianą zakrystii, aby wykonać na jej miejscu filary i łęki międzynawowe. Nierówne lice zrąbanej ściany otynkowano tynkiem charakterystycznym dla 2-go okresu, o powierzchni jakby żłobkowanej, i na tym wykonany jest napis.

Napis zamurowano w 3-cim okresie prawdopodobnie wówczas, gdy przystępowano do wykony-



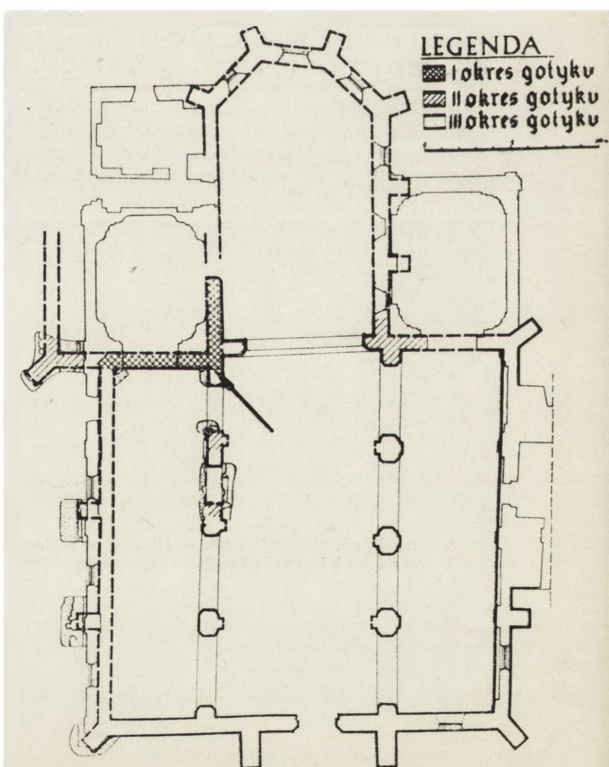
Ryc. 319. Kościół Nawiedzenia NMP w Warszawie.
Odkryta obecnie data 1497.

wania sklepień nawy głównej. Filary i łęki z 2-go okresu były zbyt słabe (zaprawa, na której są murowane, ciemno-szara i mulkowata, sypie się pod dotknięciem palca), aby mogły unieść ciężar i rozpor sklepień. Zmniejszono wówczas 2 otwory międzynawowe z 2-go okresu przez domurowanie muru gotyckiego, charakterystycznego dla 3-go okresu.

Napis nasz rozgranicza zatem 2 okresy rozbudowy kościoła: drugi i trzeci.

Jednonawowy kościół z 1-go okresu gotyku to prawdopodobnie ten, o którym pisze akt erekcji parafii z 30 czerwca 1411 r.: „kościół nowy, na rzeczonym przedmieściu zbudowany, który poświęciliśmy pod wezwaniem i na cześć Nawiedzenia Świętej Maryi Panny”...

Ryc. 320. Plan kościoła NMP w Warszawie z usytuowaniem odkrytego napisu i 3 okresów rozbudowy.





Ryc. 321. Fragment muru kościoła Nawiedzenia NMP w Warszawie z datą 1492.

Nasza data świadczy, że rozbudowa kościoła na trzynawowy w 2-gim okresie musiała nastąpić przed 1497 r. Może to być jednak zarówno data ukończenia rozbudowy, jak i wykonania robót malarskich w kościele. Pomocną do wyjaśnienia sprawy może być w znacznej mierze druga data, znana nam już tylko z fotografii, która znajdowała się jeszcze do niedawna na murach kościoła, a o której wspominał już Erndtel¹ w 1730 r. i ks. Kurowski² w 1842 r. Był to kamień w murze na zewnątrz prezbiterium nad skarpią przy zakrystii z wykutą datą 1492 i resztkami napisu, którego odczytanie było sporne. Charakter cyfr jest zbliżony do naszego napisu, ten sam typ czwórki, kropki po każdej cyfrze. Obie daty wydają się uwiecznieniem tej samej rozbudowy kościoła. Rok 1492 mógł być datą ukończenia murów prezbiterium, rok 1497 — wykonania wewnątrz z robotami malarskimi.

Dalsze wnioski wiążą nasz napis z okresem 3-cim. Stan zachowania napisu i powierzchni tynków, na których go wykonano, jest bardzo dobry, tynki nie są nawet zabrudzone. Nie ma na nim żadnych późniejszych pobiałek, podczas gdy np. fragmenty polichromii, zachowane z 3-go okresu gotyku, pokryte są nieraz 3-krotną a nawet 4-krotną warstwą późniejszych pobiałek, nim zostały zamurowane w okresie baroku. Świadczy to wszystko o tym, że następna rozbudowa kościoła nazywana przez nas 3-cim okresem gotyku, w której napis zamurowano, musiała nastąpić w niedługim czasie po roku 1497.

A zatem, najprawdopodobniej już w pierwszych latach XVI w. został ukończony trzynawowy gotycki kościół Nawiedzenia NMP w tej postaci, którą staramy się mu przywrócić przy obecnych pracach konserwatorskich.

B. Trylińska

¹ Erndtel, *Varavia physice illustrata*, 1730.

² Kurowski, *Pamiętki Warszawy*, 1949.

ODKRYCIE GROBÓW SKRZYŃKOWYCH KULTURY AMFOR KULISTYCH W MIEJSCOWOŚCI SIKÓRZ POW. PŁOCK

Na początku listopada 1957 roku oh. Czesław Gutry, dyrektor biblioteki im. Zielińskich w Płocku, zawiadomił Instytut Historii Kultury Materialnej Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, że we wsi Sikórz położonej około 16 km na północ od Płocka odkryto w czasie orki jesiennej zabytkowe groby zbudowane z wielkich głazów. Przeprowadzona przez archeologa inspekcja potwierdziła meldunek. Odkryte groby należą do kultury amfor kulistych, której ludność żyła na tych terenach u schyłku epoki neolitu. Dwa groby zostały częściowo rozkopane i zniszczone. Szczątki szkieletów nieliczne i pokruszone nie nadawały się do opracowania antropologicznego, a skorupy glinianych naczyń były już w znacznej części rozproszone i zagubione.

W połowie listopada 1957 r. dokonano pełniejszej inwentaryzacji znaleziska. Dzięki współpracy z Kursem Instruktorów Młodzieży Starszoharcerskiej udało się zorganizować ekipę, która dotarła do wsi Sikórz i w ciągu jednego dnia pracy oczyściła jeden grobowiec (bardziej zniszczony i rozkopany), wykonała rysunkową i fotograficzną dokumentację obiektu, zlokalizowała stanowisko na mapie 1:100.000 i sporządziła jego szkic sytuacyjny.

Odkryte dwa groby prawdopodobnie stanowią tylko część większego zespołu cmentarnego. Groby są wkopane w piasek stanowiący podłoże gliniastej gleby, panującej w rejonie Płocka na znacznych obszarach. Położone są na łagodnej pochyłości terenu opadającej ku wschodowi, gdzie przebiega krótka wodocą oraz w najgłębszym miejscu znajduje się bagniste zakłębienie, pokryte wodą zastojową.

Przebadany grób miał wymiary 380 x 220 cm licząc po zewnętrznej krawędzi obstawy, a wymiary wnętrza komory grobowej nie przekraczały 320 x 130 cm. Różnica między tymi obmiarami daje pojęcie o grubości i wielkości głazów zastosowanych do budowy grobu. Komora grobowa była nakryta od góry płaskimi płytami kamiennymi. Głębokość grobu mierzona od wierzchołków kamieni obstawy do dna grobu usytuowanego nieco powyżej podstawy tych kamieni, wynosi około 90 cm, mierzona zaś od powierzchni ziemi ornej — około 170 cm.

Podczas czyszczenia grobu udało się odnaleźć jeszcze wiele ułamków ceramiki, które skompletowały zbiór uratowany uprzednio.

Grób był ułożony mniej więcej zgodnie z kierunkiem wschód-zachód. Z powodu jednak zniszczenia jego inwentarza nie udało się stwierdzić ułożenia szkieletów.

Jak wynika z analizy materiału ceramicznego, grób był wyposażony w minimum 7 naczyń, zdobionych charakterystycznym dla kultury amfor kulistych ornamentem jodełkowym. Naczynia były różnych rozmiarów. Przeważa jednak typ amfory z cylindryczną szyjką, pokrytą ornamentem sznurowym, z wałeczkowatymi, przekłutymi poziomo uszkami. Jak wynika z relacji odkrywców, w grobie